



Polska, 1934 r.

Leonia Stępień (z domu Miszuto)

Urodzona 24 I 1916 r. w Sokołowie (pow. Dzisna, woj. wileńskie). Rodzina prowadziła gospodarstwo. Leonia pomagała mamie w pracach domowych. W kwietniu 1939 r. wyszła za mąż za Romualda Drozdowicza. Razem z mężem i jego rodziną 10 II 1940 r. została deportowana w głąb Związku Sowieckiego do posesji Wierchnieja Tojma. Pani Leonia tak zapamiętała moment wywózki: *Jeden z NKWD powiedział do mnie żebym się ubrała ciepło. Nie zdradził gdzie nas wywiozą, ale powiedział, że będzie bardzo zimno tam, gdzie pojedziemy. Nie wiem czy to z litości, czy z obowiązku. Zabraliśmy, co tylko mogliśmy. Podobno w niektórych wypadkach popędzali jak najprędzej. Zabraliśmy jeszcze pościel, ubrania. Te ubrania bardzo nam się przydały, ponieważ za bluzkę czy sukienkę mogliśmy dostać u kołchoźników trochę mleka, mąki. Byliśmy zszokowani, nie wiedzieliśmy co myśleć i co robić. Na zesłaniu młoda Leonia ciężko pracowała w lesie, co odbiło się na jej zdrowiu. Pracowaliśmy cały dzień. Dzień w dzień. Siostra męża i ja zachorowałyśmy na zapalenie płuc. Zabrali nas do szpitala, leczyli jak mogli. Przetrwaliśmy - wspomina.*

Po zawarciu układu Sikorski - Majski wyruszyła na południe. Wstąpiła do polskiej armii w Tockoje i w jej szeregach wyjechała do Iranu, a następnie do Palestyny. Wspomina: *To był piękny kraj. Zwiedzaliśmy miejsca święte [...]. Zwiedziłam Jerozolimę, widziałam grób Pana Jezusa, miejsce gdzie Pan Jezus był ukrzyżowany [...]. Każdy miał przydział do pracy. Po pracy był wolny wieczór. Nie raz pojechało się do Tel Awiwu, gdzie kąpaliśmy się w morzu.*



Młodsze ochotniczki w Palestynie



Leonia z mężem Romualdem w Palestynie, 1943 r.



Stanisław Stępień (pierwszy z prawej) w Wielkiej Brytanii, 1943 r.



Zabytki Ziemi Świętej



Miejsce spoczynku Romualda Drozdowicza



Ślub Leonii i Stanisława, Wielka Brytania, 1950 r.

Następnie pani Leonia została przeniesiona do Wielkiej Brytanii. Pracowała przy składaniu spadochronów na stacji lotniczej Newton, koło Nottingham. Jej mąż również służył w lotnictwie. Niestety zginął na krótko przed zakończeniem wojny. Pani Leonia wspomina: *On latał na dużych samolotach Lancaster nad Niemcami. Kiedy wracali ten Lancaster został zbombardowany. Wszystkich siedmiu [lotników] zginęło.* Pani Leonia wyszła za mąż ponownie w 1950 r. Jej mężem został Stanisław Stępień - żołnierz Pierwszej Dywizji Pancерnej. Zamieszkali w Bradford. Tak pani Leonia zapamiętała początek życia w Wielkiej Brytanii: *[Brytyjczycy] pytali dlaczego nie wracamy do Polski, do domu, skoro wojna się skończyła. Na ogół nie byli wrogo nastawieni. Pracowaliśmy. Liczna była Polonia w pierwszych latach powojennych. Zaczęli się organizować kombatanci. Ludzie gromadzili się przy kościele polskim. Obchodziło się 3 maja, 11 listopada. Odbywały się przyjęcia, występy w szkole.*